

## NA WIELKĄ MIŁOŚĆ

Czasami z życia moim tak już jest, jak gdyby rok się składał z zim

Za oknem w parku kwitnąć nie chce bez słońce też wśród chmur lśni

Mijają wolno chwile dzień za dniem w ogródku moim milczy ptak

Bez ciebie smutna snuję się jak cień sercem też coś nie tak

**R. Na wielką miłość będzie biło serce znów i płatki z pąków się rozchylą u twych ust**

**Zakwitną kwiaty, że motylom zbraknie tchu nastanie maj, ten który znam z pogodnych snów**

**Na wielką miłość będzie biło serce mi na skrzydłach wróć, jak motyle barwne dni**

**Nie zmienią tego żadną siłą ludzie źli nie będziesz sam ja będę tam, gdzie jesteś ty**

Nie zawsze radość puka do moich drzwi i z twarzy uśmiech znika gdzieś

Przychodzi niespodzianie czas na łzy każdy z nas o tym wie

A jednak, kiedy burzy mi się świat zaufać pragnę dobrym snom

I wiem, że choćbyś innych dróg sto miał wrócisz tu, gdzie twój dom

**R. Na wielką miłość będzie biło serce znów i płatki z pąków się rozchylą u twych ust**

**Zakwitną kwiaty, że motylom zbraknie tchu nastanie maj, ten który znam z pogodnych snów**

**Na wielką miłość będzie biło serce mi na skrzydłach wróć, jak motyle barwne dni**

**Nie zmienią tego żadną siłą ludzie źli nie będziesz sam ja będę tam, gdzie jesteś ty**

**Na wielką miłość będzie biło serce mi na skrzydłach wróć, jak motyle barwne dni**

**Nie zmienią tego żadną siłą ludzie źli nie będziesz sam ja będę tam, gdzie jesteś ty**

**Nie będziesz sam ja będę tam, gdzie jesteś ty**